olszakumpel, młody piwosz (feat. qry)

(A co tu będzie?
Aaaa...)
chciałbym cofnąć czas
bo chcę spokojnie zasnąć
ale wzywa miasto
zrobię jeszcze raz to
(czyli co?)

Otworze flakonik i znów przesadzę za bardzo
Potem gryzie sumienie i gniecie mnie myśli natłok
Wciąż muszę iść przed siebie
Chociaż się na kroki patrzą
I chcą widzieć jak spadam
Bo myślą że jestem gwiazdą

Szansa jedna na 100
Chcieli bym ie skorzystał
Niemam problemu z alko
Tak tu si erobi dobry rap
(co nie?)
Proste, wariacei

Niosę ogromny ciężar
I do tego siaty piwska
Nie bez powodu z twarzywygradam jak KOpyra Tomek

Młody piwosz
Młody alkus
Młody Jarek
Tu się nie ma czym chwalić
Ale ja się tym nie chwalę